

# Podcast PTPA | Odc. 6 | O przestępstwach motywowanych uprzedzeniami

Rozmowy o dyskryminacji Podcast Polskiego Towarzystwa Prawa Antydyskryminacyjnego

**Dorota Dudek:** Serdecznie witamy w kolejnym odcinku podcastu Rozmowy o dyskryminacji. Z tej strony Dorota Dudek, adwokatka Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego. Jest ze mną dzisiaj również wyjątkowy gość, mój kolega z organizacji Krzysztof Kumor, aplikant adwokacki i prawnik, który w Polskim Towarzystwie Prawa Antydyskryminacyjnego realizuje liczne projekty, udziela wsparcia prawnego, obserwuje to, co dzieje się w Polsce w zakresie dyskryminacji. I nie tylko. Witaj Krzysztofie.

**Krzysztof Kumor:** Dzień dobry, bardzo dziękuję za zaproszenie.

**Dorota Dudek:** Zanim powiemy o tym, co będzie tematem naszego dzisiejszego spotkania, wspomnę, że spotykamy się w ramach projektu Masz Prawo do Równego Traktowania – nieodpłatne poradnictwo prawne i wsparcie psychologiczne dla osób zagrożonych dyskryminacją lub jej doświadczających. Ten projekt współfinansuje miasto stołeczne Warszawa.

Krzysztof, dzisiaj spotykamy się, żeby porozmawiać o dyskryminacji, a w zasadzie o tym, kiedy zachowania motywowane nienawiścią wypełniają znamiona przestępstw. W Twojej pracy w PTPA często spotykasz się z tym zjawiskiem? Uważasz, że jest to coś powszechnego w Polsce czy może jednostkowe przypadki?

**Krzysztof Kumor:** To na pewno nie są jednostkowe przypadki. Mamy statystyki oficjalne, policyjne, które wskazują nam, że od 1 stycznia do 31 lipca 2025 roku odnotowano 543 przestępstwa, które były motywowane uprzedzeniami. Jest to o 159 takich przestępstw więcej niż w analogicznym okresie w poprzednim roku.

To jest wzrost o 41%, więc niestety widzimy znaczny wzrost takich przestępstw.

**Dorota Dudek:** Myślę, że warto tutaj odpowiedzieć na pytanie, skąd biorą się te statystyki. To znaczy, czy każde przestępstwo, które jest opisane w Polsce w Kodeksie Karnym może być traktowane jako przestępstwo z nienawiści czy to jest jakaś konkretna grupa przestępstw?

**Krzysztof Kumor:** Tutaj rozróżniamy dwie sytuacje. Jest jedna taka sytuacja, to są konkretne przestępstwa, gdzie przesłankami, które muszą być spełnione, aby móc w ogóle stwierdzić, że do takiego przestępstwa doszło, tam musi być ta negatywna motywacja nienawiści. Natomiast też mamy przepis w Kodeksie Karnym, to jest artykuł 53, który mówi o dyrektywach wymiaru kary. To jest taka instrukcja dla sądu, w jaki sposób wymierzyć karę.

Tam jest również katalog okoliczności obciążających przy tym wymiarze kary i jedną z takich okoliczności obciążających jest właśnie motywacja nienawiści z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, religijnej lub bezwyznaniowości. Czyli tak

naprawdę możemy powiedzieć, że jeżeli zostanie w toku postępowania udowodnione, że jakieś przestępstwo, tak naprawdę być może jakiegokolwiek, zostanie przy tym przestępstwie udowodniona ta motywacja nienawistna, to wtedy możemy uznać, że jest to przestępstwo popełnione z nienawiści i wtedy kara może zostać zastrzona, ponieważ jest to okoliczność obciążająca.

**Dorota Dudek:** Czyli sąd wymierzając karę bierze pod uwagę to, że takim właśnie tym nienawistnym motywem kierował się sprawca.

**Krzysztof Kumor:** Dokładnie.

**Dorota Dudek:** Rozumiem, no ale mamy jeszcze całą kategorię przestępstw, o których wspominałeś na początku i obiecałeś, że to rozwiniesz. Na czym zatem polegają te czyny i kto jest przed nimi chroniony w polskim prawie?

**Krzysztof Kumor:** To jest np. artykuł 119 Kodeksu Karnego, który zakazuje przemocy oraz groźb bezprawnych wobec grup osób lub poszczególnych osób, które właśnie cechują się przynależnością narodową, etniczną, rasową, polityczną, religijną lub bezwyznaniowością. Te same przesłanki mamy w artykule 118, który konstytuuje nam zbrodnie ludobójstwa, to przestępstwo jest trudniejsze do popełnienia, ponieważ ono jest wymierzone w całe grupy ludności. Mamy też pomocniczy artykuł 126a, który jest niejako powiązany z tymi przepisami, ponieważ on zakazuje publicznego pochwalania lub nawoływania do tych przestępstw, właśnie artykuł 119 i artykuł 118.

Do tego mamy artykuły 256 i 257. Pierwszy, czyli 256, zakazuje publicznego propagowania ustrójów totalitarnych, ale też publicznego nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, religijnych lub z powodu bezwyznaniowości oraz artykuł 257, który mówi o publicznym znieważeniu grupy ludności albo poszczególnej osoby z powodu tych samych przesłanek. Co warto i może zauważyć, bo jest to ciekawe, w artykule 256 i artykule 257 została usunięta przesłanka przynależności politycznej.

**Dorota Dudek:** Ale był taki moment w historii naszej, kiedy była szansa na to, że trochę szersze grono osób w Polsce będzie chronione przed tymi przestępstwami, np. przed nawoływaniem do nienawiści czy do przemocy, albo przed groźbami bezprawnymi, czy przed naruszeniem nietykalności, czy stosowaniem przemocy. Był bowiem taki projekt, który obejmował jeszcze inne przesłanki, m.in. wiek, niepełnosprawność, płeć i orientację seksualną.

**Krzysztof Kumor:** To nawet nie był projekt, to już była ustawa. Ona już wyszła z Senatu i trafiła na biurko Prezydenta. Tylko, to było w marcu 2025 roku, prezydent Duda wysłał tę ustawę do Trybunału Konstytucyjnego, który, chyba we wrześniu z tego, co kojarzę, tego roku, stwierdził jej niekonstytucyjność w związku z konfliktem z innymi konstytucyjnymi wartościami, czyli wolnością słowa i wolnością osobistą jednostek oraz z wartością określoności prawa karnego.

**Dorota Dudek:** Czy sytuacja osób, które doświadczają przestępstwa, o których przed chwilą mówiliśmy, a właśnie doświadczają ich ze względu na te cechy tożsamościowe, które zdaniem Trybunału Konstytucyjnego w ostatnim wyroku nie mogą być chronione przez

przepisy karne, czy te osoby są pozostawione całkiem bez żadnej ochrony i zostawione same sobie? Do tego jeszcze nawiążemy pod koniec naszej rozmowy. Domyślam się, że ten prawniczy język, który jest stosowany w kodeksie karnym i w innych ustawach, może być trochę trudny do zrozumienia. Czy jesteś w stanie podać mi jakieś zapewne bardzo przykre, ale słynne, znane prawnikom przypadki takich właśnie czynów motywowanych nienawiścią, które się skończyły postępowaniami karnymi?

**Krzysztof Kumor:** Jasne. Myślę, że to jest istotne w ogóle, żeby uszczegółwić, skonkretyzować te przepisy w konkretnych sytuacjach, które miały miejsce. Możemy wymienić np. serię ataków na otwarty ośrodek dla uchodźców.

Tam zamaskowani mężczyźni atakowali mieszkańców ośrodka. Mieliśmy przypadek zaatakowania czarnego piłkarza lokalnej drużyny piłkarskiej. Dosyć głośna, sportowa sprawa zaatakowanej przez chuliganów żony trenera Wisły Płock.

Ten atak miał również charakter rasistowski, ponieważ ta kobieta jest keniką. Dwóch mężczyzn napadających na czarnoskórego obywatela Zimbabwe w centrum Częstochowy. Ostatnio dosyć medialna sprawa z Zamościa, gdzie podczas festiwalu folklorystycznego uczestnicy z Senegalu usłyszeli bardzo obraźliwe wyrażenia pod swoim adresem.

W Wałbrzychu został pobity paragwajczyk, który legalnie przebywał w Polsce. I świeża sprawa z listopada z tego roku z Warszawy, gdzie Polacy zaatakowali pracowników i klienta sklepu, którzy byli osobami z Ukrainy słownie, werbalnie i fizycznie.

**Dorota Dudek:** Powiedzmy, że mamy kogoś, kto posłuchał tych definicji, posłuchał o tych przestępstwach, o tych przesłankach np. o przynależności narodowościowej, etnicznej, o przekonaniach politycznych albo o wyznaniu swoim bądź bezwyznaniowości i identyfikuje u siebie takie doświadczenie. Wie, że coś takiego miało miejsce wobec niego bądź wobec niej i chce coś z tym zrobić. Co trzeba zrobić, żeby uzyskać ochronę na gruncie prawa karnego? Co trzeba zrobić, żeby policja albo prokuratura zainteresowała się naszym przypadkiem i pomogła nam dochodzić do sprawiedliwości?

**Krzysztof Kumor:** Przede wszystkim musimy pamiętać, że wszystkie te przestępstwa są przestępstwami ściganymi z oskarżenia publicznego.

To znaczy wystarczy, że taka informacja dotrze do organów ścigania i w idealnej sytuacji organy ścigania od tego momentu przyjmują zajmowanie się tą sprawą, policja oraz prokurator, co do zasady. Więc pierwszym krokiem, który musimy zrobić to jest udać się na policję bądź do prokuratury i zgłosić taki przypadek. Najlepiej jest złożyć na piśmie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa.

Ze statystyk wynika, że w takim przypadku policja czy prokuratura najczęściej zajmie się takim przestępstwem. Najlepiej jest również do takiego zawiadomienia dołączyć wnioski o objęcie tego czynu ściganiem oraz dobrą praktyką jest poproszenie o sporządzenie protokołu z przyjęcia takiego zawiadomienia, żeby mieć po prostu dowód na piśmie o tym, że takie przestępstwo zostało zgłoszone. No właśnie, użyłeś bardzo ważnego słowa dowód.

**Dorota Dudek:** Czy my jako osoby pokrzywdzone takimi przestępstwami powinniśmy takie dowody razem z tym zawiadomieniem złożyć? Jakie to mogą być dowody, na co zwróciłbyś uwagę osoby, która doświadcza tego typu przestępstw? Czego może poszukać? Co może dostarczyć prokuratorowi, żeby pracowało mu się łatwiej?

**Krzysztof Kumor:** Żeby pracowało mu się łatwiej, ponieważ to prokurator tak naprawdę i policja są zobowiązani do przeprowadzenia całego postępowania, czyli również do zebrania dowodów w tej sprawie. Czy to znaczy, że warto im to zostawiać? Nie. Jeżeli dysponujemy dowodami, to oczywiście warto jest od samego początku wyposażyć zarówno policję, jak i prokuraturę w takie dowody.

Jeżeli mamy nagrania, jeżeli znamy tożsamość sprawcy, jeżeli udało nam się zabezpieczyć nagranie z monitoringu, jeżeli zawnioskowaliśmy o takie nagranie z monitoringu, jeżeli dokonaliśmy jakiejś obdukcji lekarskiej, ponieważ zostaliśmy pobici na tle rasowym czy narodowościowym, to wszystkie takie dokumenty powinniśmy dla dobra tego postępowania załączyć do tego zawiadomienia i do wniosku o ściganie.

**Dorota Dudek:** No ale warto pamiętać, i o tym też zacząłeś mówić, że to prokurator albo policja na jego polecenie będzie wykonywała również swoje czynności, szczególnie myślę, że to jest ważne, kiedy do takich przestępstw dochodzi w przestrzeni internetowej, gdzie jednak my nie mamy takich możliwości pozyskania wiadomości, prawda?

**Krzysztof Kumor:** To prawda. Wydaje się, że najważniejsze i najtrudniejsze w tym postępowaniu, które jest związane z przestępstwami popełnionymi w przestrzeni internetowej, jest ustalenie tożsamości sprawcy.

I najczęściej te postępowania są umarzone właśnie z powodu niewykrycia sprawcy.

**Dorota Dudek:** Czy jeżeli ktoś ma świadomość tego, że doświadczył zachowań, które mogą wyczerpywać znamiona przestępstw takich z nienawiści, może pójść na dowolny komisariat policji albo do dowolnej prokuratury i czy każdy policjant będzie się tym zajmował?

**Krzysztof Kumor:** Tak, można pójść na każde komisariat i do każdej prokuratury, aby złożyć takie zawiadomienie. Od 1 stycznia wydaje się, że wejdzie w życie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o tym, żeby powołać 13 wyspecjalizowanych prokuratur w całej Polsce, delegowanych do tego, aby zajmowały się właśnie tymi przestępstwami motywowanymi nienawiścią czy uprzedzeniami.

One będą przejmowały, tak podejrzewam, że tak to będzie działało, będą przejmowały te sprawy z policji i prokuratur z całej Polski, z obszaru swojej właściwości i będą prowadziły te postępowania jako jednostki wyspecjalizowane w ściganiu tych konkretnych przestępstw. Argumentacją Ministerstwa było to, że lepiej jest wyszkolić około 100 prokuratorów, którzy będą właśnie specjalizowali się w tych przestępstwach, niż szkolenie kilku tysięcy prokuratorów w całej Polsce, że będzie to po prostu szybsze, bardziej ekonomiczne i wydajniejsze. Więc taki jest na to pomysł teraz.

**Dorota Dudek:** My w PTPA również pisaliśmy opinie na temat tego projektu rozporządzenia i to, co wydaje mi się bardzo ciekawe, to to, że tam przestępstwa motywowane

uprzedzeniami, jest to trochę szerzej określone, rozumiane są nie tylko jako te przestępstwa związane z tymi przesłankami, o których powiedziałaś, ale też z tymi przesłankami, które zostały uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niewłaściwe do umieszczenia w kodeksie karnym, a to myślę, że oznacza, że prokuratorzy jednak nawet takim czynom motywowanym takimi uprzedzeniami będą musieli się przyglądać.

**Dorota Dudek:** Czyli gromadzimy dowody, znamy przepisy, możemy udać się do dowolnego komisariatu policji bądź do prokuratury. Rozumiem, że później sprawa może trafić do sądu.

**Krzysztof Kumor:** Jak najbardziej. Jeżeli uda się zebrać dostateczną ilość dowodów, które będą potwierdzały rzeczywiście, że takie przestępstwo miało miejsce oraz uda się ustalić tożsamość sprawcy, to taka sprawa trafi do sądu powszechnego.

**Dorota Dudek:** Myślę, że krzepiące w tym wszystkim jest to, że te przepisy o przestępstwach z nienawiści sprowadzają się tak naprawdę do kilku zapisów, o których dzisiaj wspomniałaś. Rzeczywiście ważne jest to, że prokurator czy policja zajmie się naszą sprawą i będzie prowadzić to postępowanie dowodowe. Krzysztof, bardzo Ci dziękuję za to, że przekazałaś nam dzisiaj te najważniejsze informacje o przestępstwach z nienawiści. Będziemy się przyglądać temu, co będzie się działo w przyszłości i zobaczymy, może liczba przestępstw popełnianych w Polsce spadnie tymczasem.

**Krzysztof Kumor:** Życzę sobie tego, życzę Państwu i bardzo dziękuję za zaproszenie.

**Dorota Dudek:** A my słyszymy się w kolejnym odcinku podcastu Rozmowy o dyskryminacji. Krzysztof Kumor, Dorota Dudek. Dziękujemy bardzo.

**Krzysztof Kumor:** Dziękujemy bardzo.